

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji w K.

przeciwko S. P.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 października 2016 r. sygn. akt I C 1122/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza od pozwanego S. P. na rzecz Skarbu Państwa – (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji w K. kwotę 17.894,22 zł (siedemnaście tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt cztery 22/100 złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami opóźnienia od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 1.970,40 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt 40/100 złotych) tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 895 zł (osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów sądowych.”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 2.430 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 895 zł (osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów sądowych.

SSA Paweł Czepiel SSA Sławomir Jamróg SSA Regina Kurek

Sygn. akt I ACa 103/17

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa – (...) Komendant Wojewódzki Policji z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego S. P. kwoty 89.471,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podał, iż w nocy z 13 na 14 stycznia 2011 r. w obiekcie Komendy Powiatowej Policji w C. wybuchł pożar, w wyniku którego zniszczeniu uległo pomieszczenie piwniczne wraz ze sprzętem tam się znajdującym, w szczególności zasilacz (...), jednostka wewnętrzna klimatyzatora i akumulatory a także infrastruktura niezbędna do funkcjonowania tych urządzeń. Przyczyną zdarzenia według powoda było zwarcie elektryczne żył przewodów szeregowych połączeń zacisków akumulatorów powstałe na skutek nieprawidłowości albo uszkodzenia akumulatora (lub akumulatorów) rozmieszczonych w pomieszczeniu przez pozwanego na podstawie umowy z dnia 16 lipca 2007 r.

Pozwany S. P. w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Podniósł, iż wszelkie zdarzenia związane z awarią sprzętu są wynikiem wyłącznie zaniedbań powoda i lekceważenia przez jego pracowników podstawowych zasad dbałości o sprzęt elektroniczny oraz obowiązku przeprowadzania stałych przeglądów okresowych w tym, konserwatorskich. Zarzucił powodowi, iż jego pracownicy zlekceważyli wcześniejsze sygnały alarmowe i nie podjęli stosownych działań polegających chociażby na odłączeniu sprzętu od zasilania, co doprowadziło do rozprzestrzenienia się pożaru i powstania przedmiotowych zniszczeń w takim zakresie w jakim powstały. Następnie wskazał na upływ terminów, w których powód mógł dochodzić swoich roszczeń, tak w zakresie rękojmi jak i gwarancji.

Wyrokiem z dnia 27 października 2016 r Sygn. akt I C 1122/14 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powoda Skarbu Państwa (...) Komendanta Wojewódzkiego Policji z siedzibą w K. na rzecz pozwanego S. P. kwotę 4.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 lipca 2007 r. strony (pozwany w ramach Przedsiębiorstwa (...)” S. P.), zawarły umowę nr (...)na wykonanie (...) etapu robót budowlanych polegających na przebudowie istniejącego budynku biurowego przy ul. (...) w C. na siedzibę Komendy Powiatowej Policji wraz z budową obiektów zaplecza. Na podstawie tej umowy pozwany zobowiązał się do wykonania m.in. instalacji c.o., cwu, wentylacji i klimatyzacji, i odgromowej oraz instalacji niskoprądowych, przyłącza energii elektrycznej oraz instalacji elektrycznych (w tym instalacji urządzenia (...)) także w pomieszczeniu piwnicznym budynku KPP. Szczegółowy zakres robót budowlanych przewidzianych do wykonania zamówienia określał projekt budowlany oraz kosztorys ofertowy wykonawcy. Strony ustaliły, iż że za wykonanie przedmiotu umowy wykonawca otrzyma wynagrodzenie w wysokości 14.246.599,62 zł brutto, w tym podatek VAT wg stawki 22%. W §(...) wykonawca zobowiązał się wykonać przedmiot umowy zgodnie z dokumentacją projektową, obowiązującymi przepisami i normami, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych, sztuką budowlaną, warunkami technicznymi wykonania i odbioru robót, a także z wytycznymi i zaleceniami zamawiającego, uzgodnionymi w czasie realizacji przedmiotu umowy. Strony przewidziały, iż termin zakończenia realizacji umowy nastąpi w okresie 29 miesięcy licząc od daty jej zawarcia. Prace polegające na wykonaniu instalacji niskoprądowej, wentylacji i klimatyzacji miały zostać wykonane z udziałem podwykonawcy – Firmy (...)” w K. i Firmy (...)w N..

Zgodnie z § (...) zawartej umowy wykonawca zobowiązał się względem zamawiającego z tytułu rękojmi za wady fizyczne wykonanej roboty budowlanej przez okres 3 lat licząc od dnia podpisania protokołu końcowego robót. Natomiast w § (...) wykonawca udzielił zamawiającemu 36 miesięcznej gwarancji na wykonane roboty budowlane. Przy czym bieg terminu gwarancji liczony jest od daty odbioru końcowego przedmiotu umowy. W § (...)ust. (...) wskazano, że na urządzenia, produkty i materiały wykorzystane do realizacji zamówienia obowiązuje gwarancja jak za roboty budowlane, jednak nie krótsza niż gwarancja producenta.

Strony ustaliły też iż w § (...) wykonawca zgłosi zamawiającemu gotowość go odbioru pisemnym powiadomieniem o zakończeniu przedmiotu umowy. Przy odbiorze końcowym wykonawca był zobowiązany przedłożyć zamawiającemu kompletne dokumenty (protokoły badań i sprawdzeń atesty i świadectwa bezpieczeństwa na urządzenia zastosowane podczas budowy itp) wymagane Prawem Budowlanym, wraz z dokumentacją powykonawczą w ilości 2 egz.

Umowa została wykonana w całości w dniu 15 grudnia 2009 r. Odbiór wykonanych prac nastąpił w dniu 22 grudnia 2009 r. bez jakichkolwiek zastrzeżeń ze strony zamawiającego. W protokole odbioru podpisanym przez przedstawicieli obu stron wskazano, iż wykonawca przedstawił zamawiającemu następujące dokumenty: komplet dokumentacji projektowej powykonawczej zadania, w tym: projekt budowlany i wykonawczy – zagospodarowanie terenu, projekt budowlany i wykonawczy – budynek biurowy: branża architektoniczno – konstrukcyjna, branża sanitarna, branża elektryczna i słaboprądowa z aktualizacją, projekt budowlany i wykonawczy – budynek garaży z myjnią, warsztatem, kojcami, strzelnicą, oraz zapleczem, protokoły sprawdzeń, odbiorów, atestów, certyfikaty itp., wg załączonego spisu.

We wrześniu 2009 r. w pomieszczeniu piwnicznym Komendy Powiatowej Policji w C. został zamontowany w ramach zawartej umowy (...) typu (...) 60 kVA wraz z zestawem baterii- akumulatorów kwasowo – ołowiowych (bezobsługowych) typu (...) 40 Ah, 12 V. W dniu 8 września 2009 r. dostawca (...)a – firma (...)Spółka z o.o. z C. przekazała S. P. za protokołem odbioru urządzenie (...) zainstalowane zgodnie z projektem. Urządzenie zostało przed odbiorem przetestowane i stwierdzono, że jest w pełni funkcyjne. W trakcie odbioru przeprowadzono testy na zanik napięcia zasilania, zanik napięcia w jednej fazie zasilania, test na działanie wyłącznika p.poż obiektu. Wyniki testów były pozytywne. Protokół zawierał klauzulę, iż w momencie podpisania niniejszego protokołu przechodzą wszelkie ryzyka za jakiegokolwiek uszkodzenia, niefachową manipulację przekazanego urządzenia na stronę odbiorcy. Wraz z odbiorem urządzenia została przekazana następująca dokumentacja: protokół montażowy, protokół o przeszkoleniu obsługi, deklaracja zgodności (...), instrukcja obsługi w j. polskim, karta gwarancyjna, Ponadto ręcznie na protokole dopisano, że została także przekazana płyta z oprogramowaniem(...), kabel (...)do połączenia z komputerem, oryginalna instrukcja w j. angielskim, 2 komplety kluczy do (...)a. W imieniu strony pozwanej urządzenie odebrał kierownik budowy – S. M., zaś w imieniu inwestora – strony powodowej – inspektor nadzoru K. K. (1). Protokół posiadał także załącznik w postaci protokołu przeszkolenia obsługi. Zgodnie z jego treścią osoby podane w poniższym spisie zostały przeszkolone w obsłudze (...) tj. P. K. z Komendy Powiatowej Policji w C. oraz J. T. z Zakładu (...). W instrukcji obsługi (...)a w pkt 1 p.n. Uwagi ogólne znajdowała się informacja, że ze względu na utrzymanie wszystkich parametrów jakościowych i parametrów bezpieczeństwa, producent zaleca okresową konserwację całego urządzenia zaś w punkcie dotyczącym konserwacji wskazano, iż konserwacja profilaktyczna jest podstawą bezpiecznej i niezawodnej pracy a interwencja w odpowiednim czasie pozwala zapobiec ewentualnej szkodzi, która mogła by powstać w związku z pracą (...)a. W instrukcji tej znajdowała się ponadto informacja, że konserwacja baterii obejmuje w przeciągu jednego miesiąca – przeprowadzenie dwóch do trzech cykli naładowania i wyładowania, następnie wskazano zalecenie przeprowadzenia wyładowania raz na sześć miesięcy.

Od dnia przekazania odbiorcy do dnia 14 stycznia 2011 r., urządzenie (...) wraz z zestawem baterijnym było użytkowane przez stronę powodową i działało bez zastrzeżeń. Było ono także co kilka dni kontrolowane przez upoważnionych pracowników Komendy Powiatowej Policji w C.. W tym też czasie strona powodowa nie zgłaszała pozwanemu notyfikacji jakiegokolwiek wad czy usterek urządzenia. Ponadto w omawianym okresie strona powodowa nie zlecała nikomu, w tym spółce (...)przeглядów gwarancyjnych, profilaktycznych urządzenia, pomimo, iż naklejka z treścią o obowiązku przeprowadzenia w/w czynności do 09/2010 widniała na przedniej ściance urządzenia. Natomiast w Komendy Powiatowej Policji w C. przeprowadzane były przeglądy konserwatorskie urządzeń kontroli dostępu

sygnalizacji alarmowej i telewizji przemysłowej. Podczas tych przeglądów były kasowane alarmy pożarowe pojawiające się w centrali, które okazywały się być fałszywe.

W nocy z 13 na 14 stycznia 2011 r. w obiekcie Komendy Powiatowej Policji w C. wybuchł pożar, w wyniku którego zniszczeniu uległo pomieszczenie piwniczne wraz ze sprzętem tam się znajdującym, w szczególności zasilacz (...), jednostka wewnętrzna klimatyzatora i akumulatory a także infrastruktura niezbędna do funkcjonowania tych urządzeń. Na okoliczność tego zdarzenia w szczególności ustalenia jego przyczyn, na zlecenie KPP w C., w dniu 9 kwietnia 2011 r. została sporządzona opinia mgr inż. J. F. – biegłego sądowego z zakresu badań mechanoskopijnych, badań śladów obuwia, oraz badań elektrotechnicznych i pożarowych. Biegły w opinii tej wskazał, iż prawdopodobną przyczyną zapoczątkowania płomieniowego spalania na przewodach montażowych i górnej części obudów akumulatorów, były zwarcia elektryczne żył przewodów szeregowych połączeń zacisków akumulatorów, powstałe na skutek niesprawności albo uszkodzenia akumulatora (lub akumulatorów), rozmieszczonych na jednym ze stelaży. Niesprawność lub uszkodzenie części konstrukcji akumulatora prawdopodobnie powstało przed zdarzeniem i mogło być przyczyną niedoładowania akumulatorów i niższego niż wymagane, napięcia całej baterii. Biegły ustalił też, iż w dniu pożaru około godz. 0:30 w budynku KPP załączył się sygnał alarmu przeciwpożarowego a po około 10 minutach z pomieszczenia mieszczącego się w piwnicy budynku oznaczonego nr (...) w którym znajdowała się akumulatorownia zauważono wydobywający się dym. W wyniku pożaru nadpalone i okopcone zostało pomieszczenie akumulatorowni, zniszczeniu uległo 48 sztuk akumulatorów 12 voltowych oraz dwa stojaki pod akumulatory. Biegły zauważył też, iż na wyświetlaczu znajdowała się informacja” złe napięcie zasilania, alarm wstępny, niskie naładowanie baterii”.

Konserwacja (...)a wykonywana przez jedną z firm posiadających stosowne kwalifikacje od producenta tego urządzenia do przeprowadzania przeglądów mogła (lecz nie musiała) zapobiec jego awarii w wyniku pożaru. Jednakże przeprowadzenie systematycznych przeglądów serwisowych z częstotliwością nie mniejszą niż określona przez producenta (dystrybutora) tego urządzenia oraz stosowanie się do zaleceń instrukcji obsługi – w znacznym stopniu ogranicza prawdopodobieństwo awarii urządzenia.

Pracownicy Komendy Powiatowej Policji w C. natychmiast po zauważeniu wydobywającego się z piwnicy budynku dymu i załączeniu syreny alarmowej zawiadomili straż pożarną. Pierwszy alarm dotyczący pożaru w piwnicy budynku Komendy Powiatowej Policji w C. widniejący na panelu centrali pojawił się o godz. 23.32 w dniu 13 stycznia 2011 r., natomiast czas załączenia centrali pierwszego alarmu nastąpił ok godz. 00.30 w dniu 14 stycznia 2011 r. Czas zauważenia zdarzenia przez jednostkę (...) w C. to godz. 0.40 14 stycznia 2011 r. Na podstawie tychże wymienionych rozbieżności czasowych nie można wskazać na zaniechania w zakresie podjętych czynności przez operatora systemu.

Po zaistnieniu zdarzenia pożarowego, strona powodowa zwróciła się do pozwanego o przekazanie instrukcji obsługi urządzenia (...) w języku polskim, co strona pozwana wykonała w dniu 18 stycznia 2011 r. Następnie powód w piśmie z dnia 20 lipca 2011 r. i kolejnych pismach zwrócił się do pozwanego o nieodpłatne odtworzenie prawidłowego stanu technicznego pomieszczenia jak i urządzeń takich jak zasilacz (...) z baterią akumulatorów i klimatyzatora powołując się na treść § (...) umowy z dnia 16 lipca 2007 r.

W związku z brakiem reakcji pozwanego na powyższe wezwania, powód zawarł w dniu 25 października 2013 r. z firmą (...) spółką z o.o. umowę na wykonanie prac remontowych pomieszczenia wraz z wymianą urządzeń zniszczonych wskutek pożaru z dnia 13/14 stycznia 2011 r. Koszty wykonania tych prac w wysokości 89.471,10 zł zostały poniesione przez powoda. Następnie w piśmie z dnia 10 marca 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w/w kwoty w terminie 7 dni z tytułu usunięcia szkód pożaru mającego miejsce w dniu 13/14 stycznia 2011 r. Jako podstawę żądania zapłaty powód wskazał na nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy o roboty budowlane z dnia 16 lipca 2007 r. i art. 471 k.c.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dla Sądu Okręgowego nie ulegało wątpliwości, iż strona powodowa nie zgłosiła we właściwym czasie roszczenia względem pozwanego z tytułu rękojmi i gwarancji. Odwołując się do orzecznictwa Sąd Okręgowy przyjął jednak

dopuszczalność dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.), nawet w sytuacji gdy uprawniony nie skorzystał z roszczeń właściwych dla instytucji rękojmi również w takim zakresie, w jakim pokrywają się one z roszczeniami z tytułu rękojmi.

W ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała jednak wszelkich przesłanek dochodzenia roszczeń z tytułu kontraktowanej odpowiedzialności odszkodowawczej, w szczególności adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a szkodą, który to związek nie został potwierdzony w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowy, a w szczególności w sporządzonych na użytek Sądu opiniach biegłych. Ponadto Sąd nie podzielił twierdzeń strony powodowej, iż pozwany nie wykonał prawidłowo umowy z dnia 16 lipca 2007 r. i nie doręczył powodowi instrukcji obsługi urządzenia (...) w języku polskim w dniu w odbioru montażu tego urządzenia. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że wbrew twierdzeniom strony powodowej a także zeznających świadków K. K. (1) i P. K., fakt przekazania przedmiotowej dokumentacji technicznej urządzenia (...) jednoznacznie wynikał z protokołu odbioru z dnia 8 września 2009 r. Co słusznie zauważył pozwany, na protokole tym strony nie przekreśliły pozycji dotyczących przekazania wymienionej w nim dokumentacji, co oznacza iż brak jest podstaw do przyjęcia iż takowa nie została przekazana. Dodatkowo Sąd wskazał, iż w dniu przekazania urządzenia powodowi, strona pozwana a ściślej dostawca urządzenia firma (...)sp. z o.o., dokonała przeszkolenia pracowników Komendy Powiatowej Policji w C. w zakresie obsługi przedmiotowego urządzenia. Jeżeli zaś było tak jak twierdził powód oraz świadkowie, iż szkolenie to było niewystarczające, to stwierdzić należy, iż pracownicy powoda nigdy nie powinni przystąpić do obsługi tego urządzenia, a powód powinien wystąpić do pozwanego o prawidłowe przeszkolenie jego pracowników. Natomiast strona powodowa ponosi w pewnym zakresie odpowiedzialność za powstanie zdarzenia z dnia 14 stycznia 2011 r. Nie dostosowała się bowiem do obowiązku przeprowadzenia cyklicznych przeglądów gwarancyjnych urządzenia (...) w związku z czym wzrosło prawdopodobieństwo wystąpienia jego awarii. Jak wskazał biegły J. K. (1), podczas przeglądów gwarancyjnych (...)ów oprócz testowania samego urządzenia sprawdza się także stan techniczny baterii, również wizualny (czy nie ma rys na obudowach), poziom ich naładowania i rozładowania oraz połączeń przewodowych między UPSem i bateriami, - czyli części, które stały się przyczyną pożaru. Sam pożar urządzenia mógł być spowodowany wieloma przyczynami, których ustalenie nie jest niezbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem to na powodzie, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar wykazania, że przyczyną pożaru było zawinione działanie lub zaniechanie pozwanego. Powód temu zadaniu nie sprostał. Przede wszystkim nie wykazał, by pozwany nie dostarczył mu niezbędnych dokumentów, o czym była mowa wyżej, a także, że właśnie to zaniechanie było przyczyną pożaru. W sprawie zostało ustalone, że powód zaniechał poddawania urządzenia konserwacji. W ocenie Sądu, nawet gdyby rzeczywiście powód nie posiadał instrukcji obsługi w języku polskim, jego pracownicy powinni zareagować na fakt, że na rządzeniu znajduje się naklejka z informacją o potrzebie poddania urządzenia badaniu technicznemu. Nawet gdyby nie mieli pewności co do znaczenia treści umieszczonej na naklejce, to powinni podjąć jakiegokolwiek działania, w tym zwrócić się do pozwanego o wyjaśnienie. Skoro żadne takie działania nie zostały podjęte, uzasadnionym jest przyjęcie, że powód lekceważył swe obowiązki użytkownika urządzenia, co mogło doprowadzić do jego awarii. Przyczyny pożaru mogły być też niezależne od żadnej ze stron (np. ingerencja osoby trzeciej), jednak brak wykazania, że przyczyną pożaru było wadliwe wykonanie umowy przez pozwanego, powoduje, że po stronie powoda nie powstało roszczenie odszkodowawcze wobec pozwanego.

Ponieważ z materiału dowodowego nie wynikało, iż pozwanemu można przypisać odpowiedzialność za zaistnienie zdarzenia szkodzącego – nieprawidłowego wykonania umowy, Sąd orzekł jak w punkcie I. sentencji wyroku.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach Sąd powołał art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - tj. Dz. U. 2013 r., poz. 461).

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając orzeczenie w całości zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego a to art. 471§1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego, podczas gdy z uwagi na domniemanie winy pozwanego to na nim spoczywa obowiązek wykazania prawidłowego montażu urządzenia (...) wraz z przynależnymi akumulatorami, a

tym samym wykazania , że nie było żadnych nieprawidłowości przy montażu tego urządzenia, które mogły skutkować wywołaniem pożaru z 13/14 stycznia 2011r. będącego źródłem szkody,

2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego określonych w art.471§1 k.c., a w szczególności adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy nieprawidłowym montażem urządzenia i przynależnych do niego akumulatorów w obiekcie Policji przy ul. (...) w C. a pożarem i wynikłą stąd szkodą , podczas gdy wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego zostały wykazane,

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie , że w dniu 8 września 2009r została przekazana powodowi instrukcja obsługi w języku polskim urządzenia (...) oraz jego karta gwarancyjna , podczas gdy dokumenty te zostały przekazane powodowi w dniu 18 stycznia 2011 a więc po pożarze 13/14 stycznia 2011r. ,

- naruszenie przepisu prawa procesowego w postaci art. 233 §1 k.p.c. mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a polegające na dowolnym uznaniu za niewiarygodne zeznań świadków K. K. (1) i P. K. co do tego „iż wraz z oddaniem stronie powodowej urządzenia (...) do użytkowania , strona pozwana nie przekazała instrukcji obsługi tego urządzenia oraz karty gwarancyjnej w języku polskim” podczas gdy zeznania te były spójne i logiczne tym samym stanowiąc dowód faktu nieprzekazania powyższych dokumentów powodowi.

- naruszenie przepisu prawa procesowego w postaci art.233§1 k.p.c. mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy , a polegające na dowolnym uznaniu za wiarygodne zeznań świadka S. M. , że dokumenty w postaci karty gwarancyjnej urządzenia (...) oraz instrukcji obsługi tego urządzenia zostały przekazane w dniu 8 września 2009r pracownikom powoda , podczas gdy stoi to w oczywistej sprzeczności z zeznaniami K. K. (1) i P. K. , a zwłaszcza z protokołem odbioru zasilacza (...) z dnia 8 września 2009r. ,

- naruszenie prawa procesowego a to art.233§1 k.p.c. mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy , a polegające na dokonaniu oceny wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, że protokół odbioru urządzenia (...) z dnia 8 września 2009r stanowi dowód przekazania urządzenia wraz z dokumentacją zarówno wykonawcy robót (pozwanemu), jak i inwestorowi (powodowi), podczas gdy protokół ten może co najwyżej potwierdzać fakt przekazania urządzenia i ewentualnie dokumentów pozwanemu , w sytuacji gdy odbiór całości robót na rzecz powoda nastąpił w dniu 22 grudnia 2009r.

Strona powodowa wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie kwoty 89471 ,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2014r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając Apelację Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego co do przebiegu zdarzeń , odmiennie jednak oceniając kwestie przekazania instrukcji w języku polskim oraz odmiennie oceniając zaistnienie przesłanek odpowiedzialności i zważył co następuje:

Sąd Apelacyjny podziela co do zasady pogląd Sadu Okręgowego, że dochodząc roszczenia odszkodowawczego powód powinien wykazać przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.). Słuszny jest jednak zarzut strony powodowej, że wykazanie wadliwości działania akumulatorów kwasowo-ołowiowych stanowiących element urządzenia zasilania (...) zamontowanego w ramach realizowanego przez stronę pozwaną zamówienia, tworzy domniemanie nieprawidłowego wykonania umowy i przerzuca na stronę pozwaną ciężar dowodu wykazania albo , że wadliwość pracy urządzenia wynikała wyłącznie z nieprawidłowej obsługi lub braku konserwacji, albo że nienależyte wykonanie umowy jest następstwem innych okoliczności za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności (art. 471 k.c.) . Sąd Apelacyjny zauważa , że odbiór całości robót nastąpił 22 grudnia 2009r. a pożar, którego przyczyną było zwarcie wywołane niesprawnością lub uszkodzeniem akumulatorów nastąpił z 13/14 stycznia 2011.a więc jeszcze w terminie gwarancji udzielonej przez wykonawcę w tym na urządzenia. Powód nie dochodzi uprawnień z gwarancji lecz roszczenia odszkodowawczego , choć tu trzeba zwrócić uwagę na nieprawidłowość stanowiska , że dla skorzystania

z uprawnień gwarancyjnych konieczna jest notyfikacja wskazana w art. 563§1 i2 k.c. , który dotyczy uprawnień z rękojmi. Ujawnienie natomiast wadliwości działania urządzenia , którego montaż stanowił element umowy pomiędzy stronami wskazuje na nienależyte wykonanie tej umowy. Udzielenie gwarancji to zapewnienie odpowiedniej jakości i niewadliwości dostarczanego sprzętu. Biorąc zaś dodatkowo pod uwagę , że według opinii przeprowadzonej w ramach dochodzenia przez biegłego inż. J. F. k-24, że typowa, żywotność baterii to 3-5 lat , to fakt ujawnienia wadliwości w okresie kiedy powinno ono działać - według zapewnienia pozwanego- prawidłowo, tworzy domniemanie , że wada tkwiła w przedmiocie zamontowanym przez firmę (...)Spółkę z o.o. z C.. Trudno więc uznać , że powód nie wykazał nienależyte wykonanie zobowiązania skoro pozwany odpowiada za działanie lub zaniechanie osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza (art. 474 k.c.) . Odpowiada on tak, jakby sam wykonywał zobowiązanie. Jakkolwiek brak dowodów na to, że zasilacz został wadliwie zamontowany, to jednak nieprawidłowość wynikała z wadliwej pracy elementów zasilania zamontowanego urządzenia (akumulatorów) . Pozwany oczywiście nie jest producentem sprzętu jednak za odpowiedni dobór akumulatorów zasilających urządzenie odpowiadała (...)Spółkę z o.o. z C. a pozwany za nią odpowiada. Niewątpliwie więc istniało domniemanie nienależytego wykonania zobowiązania.

Związek zaś pożaru z wadliwym działaniem sprzętu wynika w oczywisty sposób zarówno z opinii przeprowadzonej w postępowaniu przygotowawczym jak i z opinii przeprowadzonej w sprawie. Pożar zaś wywołał uszkodzenie budynku i urządzeń.

Dla samej zasady odpowiedzialności nie ma aż tak istotnego znaczenia kwestia dostarczenia instrukcji skoro zdaniem biegłego J. K. (2) dokonywanie przeglądów i właściwa konserwacja, jakkolwiek w znacznym stopniu ogranicza możliwość awarii, jednak dochowanie tych aktów staranności nie musiało zapobiec awarii (k-256). Wnioski opinii biegłego K. nie były więc wystarczające do przyjęcia, że szkoda wynikała z okoliczności za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

Kwestia konserwacji ma jednak znaczenie dla kwestii oceny przyczynienia się strony powodowej do wadliwego działania sprzętu a w konsekwencji pożaru (art. 362 k.c.).

Słusznie też strona powodowa zarzuca, że protokół odbioru z dnia 8 maja 2009r. nie dowodzi przekazaniu urządzenia stronie powodowej skoro odbiorcą tam określony był pozwany. Podpis inspektora nadzoru nie świadczy o odebraniu instrukcji przez inwestora lecz mógł stanowić jedynie potwierdzenie ze strony inwestora czynności dokonywanych na budowie, tj że doszło do przekazania sprzętu i dokumentów wykonawcy i montażu na budowie. Treść protokołu jednoznacznie wskazuje, że odbiorcą był wykonawca a nie pozwany. Fakt potwierdzenia odbioru instrukcji w języku polskim nie oznacza ponadto, że rzeczywiście instrukcja taka wówczas została przekazana. Pracownik R. J. nie był bowiem nawet pewny czy przekazał instrukcje w języku polskim wykonawcy. Także z zeznań S. M. wynika, że dokumenty znajdowały się w biurze budowy i dopiero po zakończeniu procesu budowy były przekazywane wykonawcy. Pozwany powoływał się tylko na to , że skoro pozostałe dokumenty wymienione w protokole znalazły się u strony powodowej po zakończeniu budowy to musiała też tam być instrukcja w języku polskim. Takiego domniemania jednak wyprowadzić nie można. Okoliczność , że to pozwany odebrał dokumenty uwiarygadnia zeznanie K. K. (1) , że to generalny wykonawca zabierał wszystkie dokumenty. Dokumentem taki pozwany zresztą ostatecznie dysponował skoro dołączył ja do odpowiedzi na pozew. Z protokołu nie wynika by doszło do wręczenia kilku egzemplarzy a instrukcja nie mogła zostać wydrukowana ze strony internetowej co wynika z opinii biegłego. Z zeznań świadków pracowników strony powodowej wynika jednoznacznie, że w dokumentach przekazanych inwestorowi nie było instrukcji w języku polskim. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego brak domagania się takiego dokumentu nie oznacza automatycznie, że musiał on zostać przekazany. W zasadach doświadczenia życiowego mieści się bowiem także uznanie, że strona powodowa nie domagała się takiego dokumentu, bo po prostu uznawała go za niepotrzebny, albowiem co do zasady urządzenie było bezobsługowe a pracownicy zostali przeszkoleni. Nawet jednak przyjmując, że strona powodowa nie otrzymała instrukcji w języku polskim to poza sporem jest , że otrzymała ją w języku angielskim i uznała to za wystarczające skoro analizowała zakres dokumentacji, co wynika z czynionych adnotacji dokonywanych przez Funkcjonariuszy i nie ujawniała żadnych zastrzeżeń przy odbiorze końcowym i przystąpiła do użytkowania urządzeń. Nie występowała też w ramach rękojmi o wydanie sporządzonej w języku polskim instrukcji obsługi po

odbiorze końcowym i nie wyrażała jakichkolwiek zastrzeżeń co do zakresu przekazanej jej dokumentacji . Poza sporem bowiem jest , że odebrano protokół montażowy (k-98), protokół przeszkolenia obsługi (k-99), deklarację zgodności (k-100), które wcześniej pracownicy firmy(...)dostarczyli na teren budowy. Przede wszystkim zaś na urządzeniu widniała informacja o przeglądzie gwarancyjnym najpóźniej do 9 października 2010r. co już było jasnym wskazaniem dla dokonania przeglądów przez stronę powodową. Konieczność dokonywania okresowych przeglądów urządzeń elektrycznych stanowi ponadto element wiedzy powszechnej tym bardziej więc świadomość przeglądów powinna być oczywista dla funkcjonariuszy policji i to takich którzy zostali przeszkoleni w zakresie obsługi sprzętu, nawet jeżeli nie posiadali oni znajomości języka angielskiego w stopniu pozwalającym na przeczytanie instrukcji w języku angielskim. Zauważyć także trzeba, że z zeznań P. K. wynika, że Funkcjonariusze Policji zostali pouczeni by w razie problemów nie robić przy urządzeniach a od razu dzwonić do firmy. Z opinii biegłego F. oraz z zeznań J. S. wynikało, że włączały się alarmy przeciwpożarowe . Wyłączano te alarmy uznając, że nic się nie stało. Powinno to jednak wywołać również sprawdzenie całego systemu objętego ochrona przeciwpożarową, w tym także znajdujące się w osobnym pomieszczeniu urządzenie (...). Trudno przyjąć na czym miałyby polegać przeszkolenie, jak nie na kwestii uniknięcia skutków problemów ze sprzętem skoro urządzenie według zeznań świadków było bezobsługowe. Szkolenie więc mogło dotyczyć jedynie kwestii zakłóceń systemu , sygnalizacji problemów , wyłączenia i konserwacji, a więc kwestii które obejmuje instrukcja. Zasady montażu i wymogów zabezpieczeń, znajdujące się również w instrukcji , nie miały żadnego znaczenia dla strony powodowej a jedynie dla wykonawcy. Szkolenie nie mogło natomiast polegać na sposobie użytkowania skoro system nie wymagała według zeznań pracowników czynności obsługi. Skoro zaś z opinii biegłego K. wynika , że konserwacja urządzenia w znacznym stopniu ogranicza prawdopodobieństwo awarii urządzenia to należy przyjąć znaczny stopień przyczynienia się strony powodowej do wystąpienia pożaru a w konsekwencji przyczynienia się do szkody w 80%, szczególnie przy uwzględnieniu, że świadomość konserwacji okresowej takiego urządzenia była oczywista nawet bez instrukcji (której ostatecznie strona powodowa nie uzyskała także przez własny brak należytej staranności). Świadczy o tym treść nalepki oraz zwykłe zasady doświadczenia.

Związek przyczynowy pomiędzy pożarem a szkodą w postaci uszkodzenia pomieszczeń i znajdujących się tam urządzeń nie budzi dla Sądu Apelacyjnego żadnych wątpliwości, skoro z opinii biegłego J. F. wynika, że na skutek pożaru nastąpiły opalenia, stopienia , uszkodzenia konstrukcji stelaży a największe uszkodzenia i zniszczenia termiczne oraz zabrudzenia sadzą instalacji i wyposażenia wystąpiły wewnątrz budynku w pomieszczeniu piwnicznym numer 8 z urządzeniem i instalacją elektryczną prądu przemiennego (k-250). Pożar jako skutek wadliwego działania urządzenia elektrycznego (akumulatorów zasilających (...)) to następstwo typowe , a więc normalne w rozumieniu art. 361 §1 k.p.c. Tym samym koszt usunięcia tych uszkodzeń stanowi typowe następstwo pożaru wywołanego niesprawnością urządzenia. Koszty te nie były kwestionowane w odpowiedzi na pozew.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał podstawy odpowiedzialności kontraktowej . Koszty wyrównania rzeczywistej straty (art. 361§2 k.c.) powinny zostać jednak obniżone wobec przyczynienia do kwoty 17894,22zł (20% z 89471,10zł). Bez znaczenia jest , że pozwany nie powoływał się wyraźnie na kwestię miarkowania z art. 362 k.c. , skoro jego zarzuty obejmowały znaczenie braku przeglądów i konserwacji dla skutków zdarzenia.

Dla rozstrzygnięcia zupełnie nie ma także znaczenia podnoszony przez pozwanego (k56) wpływ terminów rękojmi . Istotne bowiem jest , że pozwany udzielił gwarancji na prawidłowe działanie urządzenia. Wadliwe działanie urządzenia wystąpiło w terminie w którym według zapewnienia pozwanego powinno działać prawidłowo. Skoro zaś uszkodzenie tego urządzenia spowodowało szkodę to pozwany nie może zwolnić się od odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c. tym bardziej , że przepisy dotyczące gwarancji nie przewidują jakiegokolwiek obowiązku notyfikacji. Dodatkowo w tym przypadku nie chodzi o naprawę urządzenia lecz o usunięcie skutków pożaru a więc o naprawę szkody, której dochodzenie jest możliwe także po upływie terminów roszczeń z gwarancji na co zresztą zwracał uwagę Sąd pierwszej instancji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił na podstawie art. 386§1 k.p.c. zaskarżony wyrok zasądzając kwotę 17894,22zł. Skutkiem tego konieczna była zmiana orzeczenia o kosztach procesu. O stosunkowym rozliczeniu kosztów za pierwszą instancję orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. przy zastosowaniu § 2, §6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013r. poz. 490 ze zm.). Pozwany powinien ponieść 20 % kosztów (które łącznie strony poniosły w wysokości 8234zł) tj 1646,60zł a poniósł 3617zł . Strona powodowa winna więc mu zwrócić 1970,40zł. Na podstawie art. 113 u.k.s.c. orzeczono o obciążeniu pozwanego częścią opłaty sądowej , od ponoszenia której strona powodowa była zwolniona.

Dalej idącą apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. Stosunkowe rozliczenie kosztów postępowania apelacyjnego oparto na art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. przy zastosowaniu §2 pkt 6 §10 ust.1 pkt 2 oraz §15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015r. poz. 1804 ze zm. Dz.U. z 2016 r. poz. 1667). Pozwany poniósł koszty w wysokości 4050zł (wynagrodzenie pełnomocnika) a powinien ponieść 20 % kosztów poniesionych przez obie strony tj. 1620zł. Zasądzono więc na jego rzecz różnicę. Wobec częściowego uwzględnienia apelacji, pozwanego obciąża obowiązek pokrycia na podstawie art. 113 k.p.c. części opłaty od apelacji, od której powód był zwolniony.

SSA Paweł Czepiel SSA Sławomir Jamróg SSA Regina Kurek